

Prof. dr hab. Małgorzata Gmurczyk-Wrońska

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN

Warszawa

REZENCJA PRACY DOKTORSKIEJ MGR. JULIUSZA JĘDRZEJCZAKA PT. *KAZIMIERZ PAPÉE (1889-1979) – BIOGRAFIA DYPLOMATY* napisanej pod kierunkiem dra hab. Krzysztofa Kani

1. Wybór tematu:

Pozytywnie oceniam wybór tematu. Postać dyplomaty Kazimierza Papéego występuje w większości prac poświęconych dyplomacji i polityce zagranicznej II Rzeczypospolitej i okresu powojennego. Nie dysponujemy jednak jego pełną biografią.

2. Baza źródłowa i literatura:

Praca została oparta o bardzo rozległą bazę archiwalną, źródła publikowane i literaturę przedmiotu. Autor korzystał z dokumentów zdeponowanych w: Archiwum Akt Nowych w Warszawie., Archiwum Państwowym w Gdańsku, Oddziałowym Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie, Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, The National Archives w Londynie, Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie, Archivio Apostolico Vaticano, Archivio Storico Diplomatico del Ministero degli Affari Esteri w Rzymie, Archiwum Narodowym w Krakowie, Archiwum Instytutu Hoovera przy Uniwersytecie Stanforda w Palo Alto, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Kwerendę biblioteczną prowadził w: Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu, Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bydgoszczy, The British Library w Londynie, Bibliotece Polskiej w Londynie, Biblioteca Nazionale Centrale w Rzymie, Biblioteca di Storia Moderna e Contemporanea w Rzymie, Biblioteca Centale del Consiglio Nazionale delle Ricerche „G. Marconi” w Rzymie, Bibliotece Narodowej w Warszawie.

Za bardzo cenne uważam wprowadzenie we wstępie przez mgr. Juliusza Jędrzejczaka charakterystyki poszczególnych zespołów archiwalnych, z opisem ich zawartości i przydatności lub braku do badanego tematu.

3. Metodologia, konstrukcja pracy:

Konstrukcja pracy jest poprawna. Zastosowany układ chronologiczno-problemowy jest właściwy dla badanego tematu. Wprawdzie nie ma w pracy śladu informacji na temat metody badawczej, ale czytając pracę widzę tradycyjną metodę stosowaną w badaniach dotyczących dyplomacji.

4. Wartość merytoryczna wstępu, zakończenia i poszczególnych rozdziałów:

Wstęp i zakończenie:

We wstępie, poza dobrą prezentacją i omówieniem źródeł archiwalnych i publikowanych oraz stanu literatury, razi brak pytań badawczych. To rzutuje na zakończenie. We wstępie Autor pisze, że jego praca to próba „pochylenia się nad osobą i dorobkiem Kazimierza Papéego należącego do grona dyplomatów”. Mam wątpliwości czy takiego określenia trzeba użyć. W tytule jest biografia dyplomaty czyli obracamy się w kręgu badań związanych z dyplomacją, polityką zagraniczną, stosunkami międzynarodowymi.

Zakończenie w mojej opinii jest niewystarczające. To jest wprawdzie podsumowanie pracy, ale bardziej zwięzła charakterystyka postaci Papéego i jego działalności. Nie dowiadujemy się z tej części pracy co udało się zrobić, zbadać a czego nie. Rozumiem, że mgr Jędrzejczak pozostawia to czytelnikowi. W pracy doktorskiej jednak należało to wyszczególnić.

Rozdziały pracy:

R. I . Młodość i pierwsze szlify (1889-1929).

Początek rozdziału jest zbyt publicystyczny. Dalej Doktorant już radzi sobie lepiej. Widać pracę nad dokumentem dyplomatycznym, Autor dobrze radzi sobie z krytyką źródła.

W rozdziale tym dość dobrze został przedstawiony pierwszy etap prac w dyplomacji Kazimierza Papéego. Nie wiemy jednak czy do Ministerstwa Spraw Zagranicznych trafił sam czy miał tak kogoś kto ułatwił mu podjęcie służby. Prawdopodobnie Autor nie znalazł tego w dokumentach, ale przynajmniej należało postawić pytanie. Dzięki zachowanym raportom Papéego z okresu kiedy pełnił funkcje sekretarza poselstwa w Hadze i - jak ustalił mgr Jędrzejczak – niektóre raporty podpisywał jako chargé d'affaires – dowiadujemy się o dość istotnej jego działalności tam czyli pracy nad kwestiami handlu między Polską a Holandią. Są to nowe i ważne ustalenia badawcze. Szkoda tylko, że Autor nie zasygnalizował chociaż krótko

jak układała się współpraca Papéego w tym okresie z kierującym placówką w Hadze Eugeniuszem Rozwadowskim czy później Józefem Wiergusz-Kowalskim a także jaki rezonans miała jego działalność w MSZ w Warszawie.

Dobrze został przedstawiony berliński okres jego służby w poselstwie także na stanowisku sekretarza legacyjnego I klasy. Autor dysponował tu już dużą ilością dokumentów. W oparciu o nie przedstawił dość dobry opis analityczno-krytyczny. Autor słusznie podchodzi z dużą dozą krytycyzmu wobec raportów dyplomatycznych. Ważne że wskazuje na problemy niejasne, dyskusyjne.

Szkoda że nie udało się mgr. Juliuszowi Jędrzejczakowi szerzej opisać okresu kiedy Kazimierz Papée pełnił funkcje chargé d'affaires Poselstwa RP w Kopenhadze w 1924 r. Autor pisze, że podstawowym zadaniem Papéego było „paraliżowanie w zarodku wrogich Polsce wpływów” /s. 35/. Przytacza fragment z pisma Papéego do ministra spraw zagranicznych Maurycego Zamoyskiego z czerwca 1924 r. i wymienia tam akcje mniejszości narodowych oraz Sowietów. Dodam, że Kopenhaga pełniła w tym czasie bardzo ważne miejsce obserwacyjne. Dyplomaci polscy w okresie międzywojennym sporządzili wiele ciekawych raportów dotyczących ruchu komunistycznego. Wśród tej ogromnej spuścizny, znajdującej się w licznych zespołach Archiwum Akt Nowych, na uwagę zasługują między innymi materiały MSZ Departamentu Polityczno-Ekonomicznego. Jest tam sporo raportów Aleksandra Dzieduszyckiego kierującego poselstwem w Kopenhadze. Autor wspomina nazwisko Dzieduszyckiego. Wartość tych materiałów polega przede wszystkim na zilustrowaniu roli i wkładu polskiej dyplomacji w gromadzenie materiałów o III Międzynarodówce i Rosji Sowieckiej.

Kazimierz Papée po powrocie z Kopenhagi w grudniu 1924 r. – jak pisze Doktorant – został przydzielony do pracy we wspomnianym Departamencie Polityczno-Ekonomicznym w Wydziale Wschodnim. Być może miało to związek z jego pracą w Kopenhadze. To tylko moje przypuszczenie. Chcę jednak podkreślić, że ta część pracy kiedy Papée pracował w Wydziale Wschodnim została bardzo dobrze opracowana. Na wielu stronach Doktorant opisał pracę swojego bohatera, dobrze osadził to w strukturach ministerstwa i problemach jakimi zajmowano się.

Kolejna część pracy opisująca działalność Papéego na stanowisku *chargée d'affaires* i kierownika Wydziału Konsularnego w Ankarze została przedstawiona poprawnie, aczkolwiek brakuje mi szerszej podstawy dokumentacyjnej i odniesień do literatury. Jest to ważne z uwagi na zaangażowanie Papéego w polską politykę prometejską. Sądzę, że przynajmniej należało

odnieć się do tekstów zamieszczonych w pracy *Ruch Prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918-1940)*, pod red. Marka Kornata, IH PAN, Warszawa 2012.

Niedosyt budzi także krótki fragment w pracy dotyczący objęcia przez Papéego w styczniu 1929 r. funkcji *chargée d'affaires* w Poselstwie w Tallinie.

R. II. Konsulat Generalny RP w Królewcu (1929-1932).

Rozdział ten wnosi dużo nowych ustaleń. W kręgu obserwacyjno-analitycznym Papéego znajdowały się nie tylko sprawy Prus ale i Litwy. Mgr Jędrzejczakowi udało się znaleźć wiele ważnych dokumentów ilustrujących problematykę litewską w analizach Papéego. Konsul generalny wykazywał się – jak wynika z ustaleń Doktoranta – dobrą znajomością stosunków międzynarodowych w tym rejonie. Jego raporty cechuje wnikliwa analiza polityki niemieckiej i sowieckiej oraz problemy państw bałtyckich. Głównym jednak problemem dla Polski była normalizacja stosunków z Litwą i tej tematyce Papée poświęcał dużo miejsca. Mgr Jędrzejczak sprawnie wykorzystuje dokumenty archiwalne i konfrontuje je z dotychczasową literaturą przedmiotu. Wysoko ocenia poziom merytoryczny analiz Papéego i przypuszcza, że jego raporty stanowiły ważny element w polskiej polityce zagranicznej w tym okresie. Być może należałoby tutaj poszerzyć badania o dokumentację polskiego MSZ, skonfrontować opinie centrali na temat analiz Papéego, jego oceny przez ministra spraw zagranicznych Augusta Zaleskiego. Stawiam to jako postulat badawczy, ale jednocześnie wiem jak jest to trudne badawczo zagadnienie. Chcę jednak podkreślić i wynika to z dalszej części pracy, że Doktorant podał opinię Józefa Becka i Józefa Piłsudskiego na temat Papéego /s. 86, 119/.

R. III. Komisarz Generalny RP w Wolnym Mieście Gdańsku (1932-1936)

Ten fragment pracy jest dobrze udokumentowany. Doktorant nie tylko opisuje pracę Papéego na tym stanowisku, ale i kulisy jego nominacji, w tym wpływ przyszłego ministra spraw zagranicznych Józefa Becka na powierzenie mu właśnie służby w Gdańsku, ale i pozytywną opinię marszałka Józefa Piłsudskiego. Ta część pracy jest dobrze osadzona w kontekście relacji polsko-niemieckich i trudnych problemów związanych z Gdańskiem, jego sytuacją wewnętrzną i międzynarodową. Mgr Jędrzejczak świetnie radzi sobie z analizą dokumentów, odwołuje się do literatury przedmiotu, dobrze osadza działania Papéego w ówczesnej polskiej polityce zagranicznej, wskazuje na dyplomatyczne inicjatywy swojego bohatera. Autor już wcześniej opublikował dobry tekst na ten temat: *Działalność Kazimierza Papée na terenie Wolnego Miasta Gdańska i jego kontakty z prezydentem Hermannem Rauschningiem w świetle nieznanych dokumentów z lat 1933-1934*, „Przegląd Zachodni” 2020, nr 3.

R. IV. Poseł w Pradze (1936-1939)

Objęcie stanowiska posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego RP przy rządzie Czechosłowacji było niewątpliwie dużym awansem w karierze dyplomatycznej Kazimierza Papéego. Otrzymał trudną placówkę i to widać w recenzowanej pracy. Mgr Jędrzejczak poświęcił sporo miejsca skomplikowanym stosunkom polsko-czechosłowackim, ale także dobrze przedstawił politykę zagraniczną Czechosłowacji, jej sojusze i relacje z innymi państwami, szczególnie z Francją. Autor odwołuje się także do początków konfliktu polsko-czechosłowackiego z lat 1919-1921. Szkoda że nie uwzględnił tutaj podstawowej pracy do tego tematu czyli *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2001 Marka Kamińskiego, chociaż przytacza inne prace tego autora.

Rozdział jest dobrze opracowany. Za cenne uważam porównanie raportów Papéego do ministra Becka z sejmowymi przemówieniami ministra. Widać jak sumienne polski dyplomata wypełniał wytyczne ministerstwa. Nie mogło być oczywiście inaczej, ale z punktu widzenia badań takie zestawienie jest ważne. Autor zresztą analizując raporty Papéego łączy to z instrukcjami Becka.

Autor dobrze przedstawił najtrudniejszy moment w stosunkach polsko-czechosłowackich czyli kwestie związane z Zaolziem. Wprawdzie temat ten jest już dobrze udokumentowany i opisany w literaturze przedmiotu, ale w recenzowanej pracy widać trudne działania polskiego dyplomaty zarówno wobec Pragi jak i Bratysławy. Rozdział ten może nie wnosi zupełnie nowych ustaleń badawczych, ale pokazuje działania Papéego. Autor opiera się wprawdzie w dużym stopniu na ustaleniach poprzedników, za mało jednak w tym rozdziale jest – moim zdaniem – odniesień do biografii Becka pióra Marka Kornata i Mariusza Wołosa. Nie do końca też jestem przekonana czy Autor podziela stanowisko innych historyków na temat kryzysu monachijskiego i konfliktu o Zaolzie czy widzi ten problem odmiennie. Zresztą Autor stara się unikać konfrontacji z innymi badaczami.

R. V. Ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej w Watykanie (1939-1945).

To chyba najważniejszy i najbardziej prestiżowy okres służby Kazimierza Papéego. Jest on też najlepiej opracowany. Właściwie w każdej pracy dotyczącej pontyfikatu papieża Piusa XII i Stolicy Apostolskiej występuje nazwisko Kazimierza Papée. Tym bardziej mgr Juliusz Jędrzejczak miał trudne zadanie. Niedosyt budzi jednak fragment dotyczący ostatnich dni sierpnia po podpisaniu paktu Ribbentrop-Mołotow. Z pracy nie dowiadujemy się czy i z kim ambasador rozmawiał w Rzymie na ten temat, czy mógł przypuszczać iż istnieje tajny aneks.

Dzisiaj wiemy przecież że w kularach europejskiej dyplomacji takie rozmowy pojawiały się. Mgr Jędrzejczak pisze jedynie, że „Zarówno przed jak i po zawarciu niemiecko-sowieckiego paktu ambasador relacjonował i reagował na uzyskiwane z różnych źródeł informacje, również na te pochodzące z watykańskiego Sekretariatu Stanu. Po podaniu do publicznej wiadomości informacji o zawarciu powyższego paktu, Papée rozmawiając z substytutem w watykańskim odpowiedniku Ministerstwa Spraw Zagranicznych Domenico Tardinim, stwierdził że w tamtym momencie było już jasne kto jest agresorem i za kim stało prawo i moralność” . /s. 165/. To trochę lakoniczne stwierdzenie. Brakuje też mi opisu relacji Papée z ambasadorem Bolesławem Wieniawą-Długoszowskim. Szczegółowo natomiast opisał mgr Jędrzejczak kulisy zamieszania wokół Papée po ukonstytuowaniu się rządu gen. Władysława Sikorskiego we Francji. Ambasador był dyplomatą Becka i nie mógł wzbudzać zaufania u nowej ekipy rządowej. Mgr Jędrzejczak wyjaśnia ten problem i podaje iż dzięki postawie duchownych Papée oraz „delikatności sytuacji w jakiej ówczesnie znalazł się Watykan” /s. 171/. pozostał na stanowisku ambasadora przy Stolicy Apostolskiej. Autor wprowadził też do obiegu wiele nowych dokumentów ilustrujących rozmowy Papée z papieżem i dostojnikami watykańskimi, a także przemyślenia i oceny ambasadora dotyczące tych rozmów i sytuacji wojennej. W pracy znajdujemy także wiele informacji na temat zakresu i skali pomocy polskiego ambasadora dla poszczególnych osób. Dokumenty te nie zmieniają stanu badań radykalnie, ale je uszczegóławiają. Cenne są bowiem dokumenty z Archivio Apostolico Vaticano oraz Archivio Storico Diplomatico del Ministero delgi Affari Esteri. Cenne są także ustalenia przedstawione przez Doktoranta na temat spotkań Papée „z niewielką grupą osób” wśród których był też Stanisław Janikowski w Muzeum Watykańskim lub bazylice św. Piotra. Te nieoficjalne spotkania były jednak – jak ustalił Doktorant – obserwowane przez włoskie służby porządkowe. Szkoda że nie udało się wydobyć z przebadanej dokumentacji co pisano na temat polskiego ambasadora i czego konkretnie dotyczyły te nieoficjalne kontakty /s. 185/.

R. VI. Ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej (1945-1958).

Doktorant opublikował już artykuł pt. *Ambasador beznadziejnie słusznej sprawy. Kazimierz Papée w walce o utrzymanie Ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej w latach 1945-1948*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2022, nr 1. W części pokrywa się on z tym rozdziałem. Chcę jednak podkreślić, że jest to ważna część pracy. Wprawdzie jest to okres marginalizacji Polski w polityce międzynarodowej, a Papée reprezentował przecież rząd polski nieuznawany przez większość państw. Stolica Apostolska należała do nielicznych wyjątków. W rozdziale tym Autor wprowadził do obiegu naukowego sporo nowych dokumentów wskazujących na duże

zaangażowanie polskiego dyplomaty w podtrzymywanie jak to ciekawie ujął mgr Jędrzejczak we wspomnianym artykule „beznadziejnie słusznej sprawy”. Mamy więc dużo informacji na temat rozmów Papéego z watykańskimi dostojnikami i dyplomatami innych z innych państw, mamy dość klarowny opis oceny przez Papéego sytuacji Polski w kontekście polityki mocarstw, roli Sowietów, oceny sytuacji w Polsce komunistycznej czy informacji na temat hierarchów polskiego kościoła jak prymas August Hlond, kardynał Adam Stefan Sapieha a potem prymas Stefan Wyszyński. Autor opisał też w jaki sposób Papée obserwował i oceniał sytuację kościoła w Polsce komunistycznej i w bloku sowieckim. Istotnym źródłem jego wiedzy na ten temat - jak wynika z ustaleń mgr Jędrzejczaka - były informacje uzyskane w czasie rozmów w Sekretariacie Stanu w Watykanie. W raportach do ministra spraw zagranicznych Adama Tarnowskiego przedstawiał te informacje i swoje opinie na temat relacji państwo-Kościół w Polsce oraz zadań jakie powinna podejmować się polska emigracja polityczna. Są to nowe, ważne ustalenia badawcze. Doktorant ustalił także iż to dzięki staraniom Papéego papież Pius XII wystosował okolicznościowy list do polskich biskupów w związku z 10 rocznicą wybuchu wojny /s. 225/. W pracy opisano także spotkania polskiego ambasadora z papieżem. To ważna część pracy. Widać tu bardzo dużą aktywność Papéego w Watykanie i jego zabiegi na rzecz uruchomienia akcji protestacyjnej w związku z aresztowaniem przez polskie władze prymasa Stefana Wyszyńskiego, represjami komunistycznymi wobec księży oraz wsparciem akcji protestacyjnych katolików i związanego w dużym stopniu z nimi obozu patriotycznego w kraju i na emigracji. Papée był jednak wyczulony na działania tzw. „katolików postępowych” jak przykładowo Bolesław Piasecki i jak wynika z ustaleń mgr Jędrzejczaka podejmował akcje w celu demaskowania ich działalności.

W rozdziale tym mgr Jędrzejczak przedstawił też wiele analiz z raportów i zapisów osobistych Papéego związanych z jego kontaktami i rozmowami z czołowymi przedstawicielami polskiej powojennej emigracji politycznej i władzami rządu na emigracji. To także ciekawe przemyślenia i oceny sytuacji międzynarodowej. Wyłania się z tego obraz niezwykle uważnego, wnikliwego i krytycznego /także wobec polskich władz na emigracji/ obserwatora jakim był polski dyplomata, widać też jak ewoluowały jego oceny i dostosowywały się do zmieniającej się sytuacji. Wysoko oceniam tę część pracy. To nowe ustalenia badawcze.

R. VII. Gerente gli Affari dell'Ambasciata (1958 – 1972 (1979))

Rozdział ten został dość dobrze przedstawiony w oparciu o historiografię i nowe dokumenty. Mgr Jędrzejczak przedstawił dużo nowych ustaleń związanych z analizami i ocenami Papéego dotyczącymi osoby prymasa Wyszyńskiego, polskich duchownych i generalnie sytuacji

państwo-Kościół. Zamieścił także krótką notatkę z rozmowy Papéege z Wyszyńskim z dnia 4 listopada 1962 r. /s. 260/.

Problemy dyskusyjne, braki:

Wprawdzie wykorzystana literatura jest dość duża, ale może warto byłoby ją jeszcze uzupełnić o kilka pozycji: P. Wandycz, *Z Piłsudskim i Sikorskim. August Zaleski minister spraw zagranicznych w latach 1926–1932 i 1939–1941*, Warszawa 2001; *Polska polityka zagraniczna w latach 1926–1932. Na podstawie tekstów min. Józefa Becka*, oprac. A.M. Cienciała, Paryż 1990; A. Cienciała i T. Komarnicki, *From Versailles to Locarno. Keys to Polish Foreign Policy, 1919–1925*, Lawrence 1984; M.K. Kamiński, *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2001; M. Gmurczyk-Wrońska, *Ruch komunistyczny i Rosja w dokumentach dyplomatycznych – raporty Aleksandra hr. Dzieduszyckiego*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 8, nr 3(43) 2008, s. 156–181; *Ruch Prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918-1940)*, pod red. Marka Kornata, IH PAN, Warszawa 2012; M. K. Kamiński, *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2001.

Trudno mi się zgodzić ze stwierdzeniem mgr. Juliusza Jędrzejczaka, że August Zaleski w opinii marszałka Józefa Piłsudskiego był osobą „nie nadającą się (...) do zastosowania nowych metod w polskiej polityce zagranicznej” /s. 85/. Problem jest chyba bardziej złożony, chociaż raczej ma Doktorant iż Zaleski przywiązywał dużą wagę do działalności Ligi Narodów.

Pisząc o wycofaniu uznania polskiego rządu w Londynie przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone należałoby dodać Francję, która uczyniła to jako pierwsza w dniu 29 czerwca 1945 r. /s. 202/.

Konkluzja:

Otrzymaliśmy dość dobrze skonstruowaną i opisaną działalność Kazimierza Papéege w dyplomacji. Widać dobre przygotowanie merytoryczne i warsztatowe Doktoranta do podjęcia badań nad przedstawicielem polskiej służby dyplomatycznej. Duże fragmenty tej pracy są świetnie napisane i opracowane. Autor znakomicie porusza się po polu wielkiej polityki, stosunków międzynarodowych aby potem przejść do spraw bardziej regionalnych. Być może należałoby poszerzyć te opisy w oparciu o wykorzystaną już dokumentację w pracy i nadać jej bardziej charakter analiz dyplomatyczno-politycznych.

Kazimierz Papée należał niewątpliwie do jednych z najzdolniejszych polskich dyplomatów. Autor potwierdza tę tezę. Przytacza wiele ważnych opinii na temat swojego bohatera pochodzących od jego zwolenników ale i przeciwników w dyplomacji jak choćby czechosłowackiego posła w Warszawie Jurija Slávika /s. 125-125/. Papée był dyplomatą Becka i Piłsudskiego. Autor słusznie napisał, że Papée został „uformowany przez piłsudczykowski obóz” /s. 155/.

Pomimo pewnych uchybień, otrzymaliśmy dość dobry tekst, dobrze opracowaną biografię Kazimierza Papée. Tym samym stwierdzam, że rozprawa doktorska mgra Juliusza Jędrzejczaka stanowi oryginalne rozwiązanie ważnego problemu badawczego i spełnia wymagania określone w art. 187 ust. 1-3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W związku z powyższą konkluzją przedstawiam Wydziałowi Nauk Historycznych UMK w Toruniu wniosek o dopuszczenie mgra Juliusza Jędrzejczaka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Małgorzata Gmurczyńska-Litwin
09.07.2024 r.